

Minister Finansów
Szanowna Pani
Teresa Czerwińska

Petycja

W interesie publicznym, aby ograniczyć przestępczość podatkową i zwiększyć dochód budżetu państwa, żądam podjęcia inicjatywy ustawodawczej, która doprowadzi do uzupełnienia art.111 ustawy o podatku od towarów i usług (Dz.U.2018.2174; ustawa o VAT) o następujące przepisy, które powinny być kolejnymi ustępami po ustępie 1a:

1b: Przy zastosowaniu kasy rejestrującej nie ewidencjonuje się sprzedaży na rzecz podmiotów innych niż wymienione w ust.1;

1c: W przypadku zaewidencjonowania sprzedaży przy zastosowaniu kasy rejestrującej, faktura nie może zostać wystawiona;

1d: Jeżeli sprzedaż podlega ewidencjonowaniu przy zastosowaniu kasy rejestrującej, kupujący może żądać wystawienia rachunku. Rachunek może zostać wystawiony tylko w ciągu 31 dni od chwili zaewidencjonowania i nie może zawierać numeru, o którym jest mowa w art.106e ust.1 pkt 5.

Objaśnienia

Ponieważ poziom prawników trafnie określił jeden z ministrów kilka lat temu, mówiąc, że w jego ministerstwie pracuje 60 prawników, ale on ufa opiniom tylko dwóch, moja propozycja jest w pełni uzasadniona. Dodatkowo jest uzasadniona z tego powodu, że chyba w ministerstwach pracują prawnicy o wysokich kwalifikacjach, a w urzędach niższych szczebli, np. urzędach skarbowych, zwykle pracują prawnicy o niższych kwalifikacjach. Jeszcze bardziej jest uzasadniona z tego powodu, że chyba większość tzw. specjalistów od podatków zapewne nawet nie liznęła teorii prawa.

Krótko mówiąc, gdyby wszyscy zajmujący się podatkami znali i rozumeli podstawowe reguły interpretacji tekstu prawnego i budowania reguły rozstrzygnięcia (nietrafnie nazywanej w Polsce normą prawną), to proponowany przepis byłby zbędny. Chodzi o to, że **już** z reguły *a contrario* wynika, że aktu-

alny tekst art.111 ust.1 także wyklucza możliwość zaewidencjonowania (przy zastosowaniu kasy rejestrującej) sprzedaży dla nabywcy (w ustawie jest mowa o nabywcy, chociaż w wypadku sprzedaży, prawo cywilne mówi o sprzedawcy i kupującym) innego niż wymieniony w art.111 ust.1. Gdyby ktoś twierdził, że z samego art.111 ust.1 nie wynika zakaz ewidencjonowania sprzedaży przy zastosowaniu kasy rejestrującej dla nabywców niewymienionych w art.111 ust.1, to dodam jeszcze inny prosty argument – analiza całej ustawy o VAT pozwala na sformułowanie takiej podstawowej zasady: sprzedaż dla nabywców wymienionych w art.111 ust.1 dokumentuje się wykorzystując kasę rejestrującą, a sprzedaż dla innych nabywców dokumentuje się fakturą (zobacz także art.220 Dyrektywy 2006/112/WE Rady). Mieszanie tych dwóch sposobów dokumentowania służy wyłącznie przestępcom, a wszelkie podejmowane przez MF próby pogodzenia tych dwóch sposobów (np. NIP nabywcy na paragonie) śmieszna.

Jak w praktyce jest, każdy wie; na kasach rejestrujących ewidencjonuje się sprzedaż także dla podatników, a podatnik dodatkowo żąda faktury. Niedorzeczne interpretacje ustawy o VAT rodzą szereg kłopotów dla sprzedawców (m.in. dominuje pogląd, że nabywca, w tym osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej, może żądać faktury w okresie trzech miesięcy od transakcji) i otwierają furtki do nadużyć nie tylko podatkowych, o których doskonale wie MF, a ja piszę o tym w petycji z 26.10. 2018 opublikowanej na stronie MS, Sejmu (BKSP-145-431/18) i petycji z 17.01.2019 opublikowanej na stronie MF (petycja nr 3).

Oczywiście, gdy używam nazwy „faktura”, to mam na myśli definicję tej nazwy podaną w ustawie o VAT, bo przecież moje rozważania dotyczą tej właśnie ustawy. Patrząc teraz na dokument, który otrzymał mój kolega od przedsiębiorcy, z którego usług telekomunikacyjnych korzysta jako osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej. Dokument jest opatrzony nazwą „Faktura VAT” pomimo tego, że w dokumencie nie jest podany choćby jego NIP. Przecież art.106e ust.1 pkt 5 jasno mówi, że co najmniej ten numer faktura musi zawierać (pomijam wyjątki przewidziane w ustawie). Kwestia jest szeroko opisywana w tekstach podatkowych dostępnych w Internecie.

Twierdząc, że ustawa o VAT nie zezwala na zamieszczanie na dokumencie, wystawionym dla osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, nazwy „Faktura VAT”. Uważam, że dla osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej można wystawić dokument opatrzony nazwą „Rachunek” lub podobną nazwą złożoną np. „Rachunek za usługę”.

Ktoś, kto nie zdenerwował się po przeczytaniu akapitu pierwszego tych objaśnień, nie zdziwi się moją propozycją, aby zakazać podawania w rachunku numeru NIP. Gdyby w rachunku był podany numer NIP, to niejedyn skorumpo-

wany funkcjonariusz zaraz uznałby, że rachunek jest fakturą, uzasadniając to tak: nazwa dokumentu nie jest istotna – ważne jest to, że dokument spełnia wymagania stawiane fakturom przez ustawę o VAT.

Zaproponowałem okres 31 dni od chwili zaewidencjonowania. To sformułowanie jest trochę nietypowe. Ja oczywiście doskonale znam reguły obliczania wszelkich terminów (*vide* moja petycja z 19 grudnia 2017 opublikowana na stronie Sejmu, petycja BKSP-145-314/17), ale próbuję unikać nierozsądnych interpretacji. Nie twierdzę także, że moja propozycja co do terminu nie może zostać udoskonalona.

Wykonywanie zaproponowanych przepisów żadnego uczciwego i zdrowego na umyśle człowieka nie naraża na żadne kłopoty. Uprawniony do otrzymania faktury po jednej minucie zrozumie, że z zakupami w supermarkecie należy iść nie tam, gdzie jest kasa fiskalna, ale tam gdzie są wypisywane faktury. Uprawniony do otrzymania rachunku po jednej minucie zrozumie, że o rachunek najlepiej poprosić przy płaceniu za zakupy. Pod pozorem dbania o interes nabywców, nie powinno się dodawać roboty urzędnikom podatkowym i sprzedawcom oraz traktować nabywców jak idiotów np. wydłużając okres, w którym rachunek może być wystawiony (oczywiście mam na myśli dominującą sprzedaż odręczną). Przecież każdy zdrowy na umyśle człowiek wie każdego dnia, że pociąg czy samolot nie będzie na niego czekał; spóźniłeś się – podróżujesz następnym; nie kupiłeś wcześniej miejscówki – stoisz w pociągu; palisz papierosy – chorujesz na płuca, itp., itd.

Podsumowując: ponieważ art.111 ust.1 jest obecnie fatalnie interpretowany (przez osoby zainteresowane bałaganem w Polsce, „w mętnej wodzie łatwiej ryby łapać”) i nierozsądnie stosowany przez organy państwa, co niewątpliwie powoduje spadek dochodów budżetowych, a także przysparza urzędom podatkowym i uczciwym sprzedawcom dodatkowej pracy (co nierozsądnie powoduje zwiększenie kosztów prowadzenia działalności), zaproponowane przepisy uważam za rozsądne i potrzebne.

Uprzejmie zwracam uwagę na petycję z 26 października 2018 opublikowaną pod datą 5 listopada 2018 na stronie MS, na petycję z 8 października 2018 opublikowaną na stronie MF (petycja nr 71), na petycję z 15 listopada 2018 opublikowaną na stronie MF (petycja nr 79) i petycję z 17.01.2019 opublikowaną na stronie MF (petycja nr 3).

Z wyrazami szacunku

Roman Jacek Arseniuk

Oświadczenie

Wyrażam zgodę na publikację na stronie internetowej powyższej petycji zawierającej moje imiona i nazwisko.

Roman Jacek Arseniuk